Ner 16. ROK 1836. CZWARTEK 21 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE. Dziś Agnieszki P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE. Dziś Miłosz.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
7	27' 5''',557	— 6°, 2	1''', 17	Pł. Zachodni mocny	Pochmurno	Snieg.
20 12	5, 760	— 3, 4	1, 17	,, ,,	,, ,,	
3	5, 740	— 2, 8	0, 89	,, ,,	,, ,,	Snieg.
9	6, 924	— 4, 2	1, 35	,, słaby	,, ,,	

Polska. Gazeta codzienna Warszawska donosi: »Na giełdzie naszéj handel papierów publicznych, przy podnoszeniu się kursów bardzo jest ożywiony. Na listy zastawne bardzo wiele jest kupujących i robią się znaczne interessa, co do obligacyi udziałowych niema sprzedających. Cząstkowe obligacye podniosły się o 6 na sztuce, lubo ich jest dość na placu, jednak wstrzymują się sprzedawcy z powodu blizkiego terminu ciągnienia, w nadziei osiągnienia wyższego kursu. W wexlach ruch jest bardzo znaczny, kursa wysokie.— Na ostatnich targach warszawskich, płacono za korzec pszenicy złp. 10 do 14, żyta złp. 8 do 9, jęczmienia złp. 10 do 11, owsa złp. 5 do 6, rzepaku złp. 26 do 28, kartofli złp. 3 do 4, za centnar siana złp. 2½ do 3, garniec okowity złp. 4⅓ do 4⅓, garniec szumowki po złp. 2 gr. 20.»

Rossya. Dnia 9go stycznia jako w dzień Bożego Narodzenia według kalendarza v. s. odbyło się wielkie nabożeństwo w Petersburgu w obecności rodziny cesarskiéj. Metropolita Filaret zaśpiewał *Te Deum* na podziękowanie za oswobodzenie kraju w r. 1812 od wojska nieprzyjacielskiego.— Nadzwyczajny poseł Krola Francuzów przy dworze cesarsko-rossyjskim, baron Barante, przybył z swoją rodziną z Berlina do Petersburga.— Pierwszy wielki bal szlachty, który nastąpił 27 grudnia, był tak świetny, jakiego jeszcze nigdy niepamiętają. Cesarska rodzina była na nim obecna. GPS.

Galicya. Zamierzone koleje żelazne między Wiedniem a Galicyą już wywierają wpływ na płody krajowe. Szczególniej są skupowanemi teraz także przedmioty, które długi czas bez szkody przechowywane być mogą, a ta spekulacya podoosi cenę bardzo niską wszelkiego zboża. Coż się stanie, gdy koleje żelazne zostaną ukończone! (*GA.*)

Francya. Dziennik *'Inpartial* powiada, iż Francya postanowiła wreszcie wspierać Anglią w sprawach Wschodu. Mowa tronowa potwierdza ten domysł, gdyż wspomina wyraźnie o ścisłych stosunkach przyjaźni, łączących te dwa kraje. Nakoniec przyjęcie pośrednictwa Anglii od ministrów francuzkich jest dalszym dowodem tego dobrego porozumienia, które się już rozchwiać miało. — W końcu grudnia umarła w Paryżu, xiężna

Gdańska, wdowa po marszałku Lefevre, w 76 roku życia. Zostawiła ona synowicom zmarłego pierwéj małżonka 15 milionów fr. majątku. — W zbrojowni marynarki w Tulonie panuje ciągle nadzwyczajna czynność, szczególnie odkąd nadszedł rozkaz, ażeby wszystko, czego potrzeba do uzbrojenia 2óch nowych okrętów linijowych i 3 fregat, natychmiast do skutku przyprowadzić. W tedy cała eskadra tulońska składać się będzie z 8 okrętów liniowych, z których jeden o 3 pokładach a 7 o dwóch pokładach, i z 6ciu fregat. — Podług dziennika tulońskiego, Abdel-Kader podczas wyprawy Francuzów do Maskary dwa razy ofiarował kapitulacyą pod warunkiem, ażeby mu jego godność i znaczenie zostawiono, lecz otrzymał odpowiedź, że Francya równie jest wspaniałomyślną, jak potężną, i że wtedy tylko czegoś spodziewać się może, gdy się na łaskę lub niełaskę podda. Wojsko z braku zdrowéj wody wiele cierpiało na biegunkę, od któréj, także xiąże Orleanu wolnym nie był. — Jeden Francuz tak opisuje miasto Algier: «Algier już teraz wcale niepodobny do tego, jakim był w r. 1831. Ulice są brukowane, rozszerzone, stary meczet na rynku zniknął, wszystkie hotele są po europejsku urządzone, teatr wygląda jak paryzkie, wiele czytelni i kawiarni świadczy o wzroście europejskiéj ludności. Wszystkie pokolenia z okolicy, a nawet nieprzyjaźni Kabilowie z równin Atlasu, przybywają co tydzień na targ do miasta, i jeżeli powierzchowne znaki zmienionéj cywilizacyi niekokazują się tak prędko, jak europejska a mianowicie francuzka niecierpliwość pragnie, to przecież zdanie jednego francuzkiego jenerała potwierdza się codziennie, iż dla kolonizacyi Algieru potrzeba tylko czasu, wytrwałości i stopniowego uśmierzania Arabów. Zburzenie Maskary jest tylko nadzwyczajnym środkiem dla przerażenia trwogą pokoleń Arabskich. GL. i A.

Hiszpania. Sejm przyjął znaczną większością głosów uchwałę żądaną przez Mendizabala, że naród pokłada zaufanie w teraźniejszem ministeryum. Wszyscy spekulanci giełdowi oczekują niecierpliwie, kiedy p. Mendizabal uzbrojony tą uchwałą sejmu odsłoni swoję wielką tajemnicę i usunie niedostatek pieniędzy Hiszpanii bez pożyczki i nowych podatków. — Karoliści opanowali Guetarę bardzo ważne miasto portowe, przez co zapewnią sobie dowóz rozmaitych rzeczy z zagranicy. GPS.

Portugalia. Do Lizbony przybył Anglik dla zakupienia proszku szlachetnych kruszczów, które mennica jako bezużyteczne dotąd do Tagu wrzucała, lecz niechciała ich sprzedać, niechcąc wydać swojéj niewiadomości. — Wszystkim urzędnikom zakazano używać do pisania angielskiego papieru, oraz innych zagranicznych materyałów piśmiennych. Pan Bayard mianowany posłem przy dworze cesarsko-austryackim, w spodziewaniu że będzie przyjęty, otrzymał teraz hiszpański order Karola 3go, i drugi od pana Mendizabala, za wyświadczenie Hiszpanii nadzwyczajnych przysług. — Prywatne listy donoszą, że w Lizbonie panuje wielkie rozjątrzenie umysłów, i spodziewają się powszechnie jakiéj nadzwyczajnéj odmiany. — Rossyjski statek został najęty do przewiezienia reszty żołnierzy z korpusu pułkownika Dodgins do Hiszpanii. GA.

Włochy. Toskański okręt, który był przy mieście Cagliari, donosi, iż 15 grudnia sardyński parowy statek pokazał się przed tem miastem i wezwał dowódcę aby się poddał, kazał uznać mieszkańcom i milicyi władzę króla Karola Alberta, i aby zaległe podatki wypłacili, jeźli chcą odwrócić grożące nieszczęście.

Anglia. Jedna torysowska gazeta mowi: »Od dawnego czasu nadano angielskie mu ministeryum charakterystyczne przydomki. Od Caninga półtuzina rządziło ich krajem. Canning stał na czele ministeryum niepodobnego, (impraticable), Guderich na czele nieudolnego, Wellington na czele groźnego, Grej na czele nienasyconego, Melbourne na czele godnego politowania, Peel na czele pożądanego, Melbourne okonelista na czele pogardliwego.

Następujące ministeryum Peela zwać się będzie nieuchronnem (inevitable), a po 2 lub 3 miesiącach stanie się niezwyciężonem (indomitable). Tenże dziennik podaje nawet kandydatów przyszłego ministeryum, w przekonaniu, że teraźniejsze wkrótce upadnie. GA.

Belgia. Obrachowano, że wywóz i wprowadzenie różnych towarów z Francyi do Belgii i przeciwnie wynosi: wywóz 25 milionów franków, a wprowadzenie 7 milijonów, a zatem przewyżka wywozu jest 18 milijonów franków. GBV.

Szwajcarya. Od 28 grudnia na całej granicy zniesionem zostało nakazane przez Francyą nie przepuszczanie z kantonu Bazylejskiego ani towarów, ani ludzi. Co do odszkodowania Izraelitów Wahl, niechce kanton zdać się na sąd polubowny i odsyła ich do zwyczajnych sądów. GBV.

Grecya. Rząd grecki ułożył się z angielskim, iż gazety każdego z tych państw będą wolne od wszelkiéj opłaty przy wejściu do kraju.— Rozboje są ciągle popełniane na granicy. Niedawno jedna wieś została napadnięta i zrabowana, kobiety zabrano i domy spalono. Ta okoliczność, iż zabrane przedmioty pokupili Turcy, a mianowicie graniczni tureccy dowódcy, utwierdza na nowo powszechne przekonanie, że Turcy są obrońcami rozbójników.— Krol wydał postanowienie, iż w każdą niedzielę wszystkie sklepy mają być zamknięte do południa, a w wielkie uroczystości przez dzień cały. Między morzem a wsią Kyllene nakazał Król budować nowe miasto.

Egipt. Mehmed Ali, mimo sędziwego wieku, jest bardzo czynny. Zwiedza on teraz niższy Egipt, chcąc się przekonać osobiście o stanie kraju i karać urzędników za nadużycia. Druzów na Libanie rozbroił przez porozumienie się z ich xięciem, Emirem Beszyr, i rekrutami z pomiędzy nich wzmacnia swoje wojsko. Niezrażony poniesionemi klęskami, gotuje Mehmed Ali wyprawę na podbicie szczęśliwéj Arabii. Pan Szymper, wysłany od wirtembergskiego towarzystwa nauk przyrodzonych, strawił 6 miesięcy na górze Sinai, walcząc z wszelkiemi przykrościami. Zamyśla on teraz przyłączyć się do egipskiego wojska, przeznaczonego na zawojowanie szczęśliwej Arabii aby zwiedzić wnętrzne tego kraju. Oryentalista Gustaw Weil, z xięstwa Badeńskiego, opuścił Egipt 25 listopada przepędziwszy dwa lata w Kairze, na nauce języków wschodnich a mianowicie Arabskiego. Między różnemi przysługami, które wyświadczył egipskiemu rządowi jako tłómacz i professor, jest przekład jeografii Marte-Brun na arabskie. Największą część czasu poświęcał nauce dawnych klassyków wschodnich, pod kierunkiem najuczeńszego arabskiego professora przy uniwersytecie w Kairze, który mu dał piśmienne świadectwo, że wybornie posiada wschodnie języki. GA.

Ameryka. Nowy rejent brazylijski, pan Fejo obrany został na lat 4. Dnia 25 października odroczył posiedzenia izb sejmowych, które dniem pierwéj przesłały mu przez deputacyą ustawę, mocą któréj teraźniejsza Królowa Portugalii Donna Marya da Gloria od wszelkich praw do tronu brazylijskiego wyłączoną zostaje, a na przypadek bezdzietnéj śmierci młodego cesarza, prawo następstwa tronu przyznano młodszéj cesarzownie Donnie Januaryi. G.L.

Kronika literacka. Wydane przed kilkoma laty, i ile nam wiadomo nie wspomniane dotąd, a godne ze wszech miar wspomnienia, jest wyszłe w Wilnie r. 1832 dzieło Józefa Lippomana: »Zastanowienie się nad mogiłami, pustemi siedliskami i zamczyskami, okopanemi Żmijowemi wałami», (tak zwanemi od bohatera sławiańskiego Żmii). Krótki rys historyczny napływu z Azyi różnych barbarzyńskich ludów z poszukiwaniem, któreby z nich osypało te ziemne pamiątki, i rzut oka od utworzenia się państw sławiańskich na dalsze zdarzenia ludów, obsiadających te zabytki pamiątek aż do naszych czasów. Jestto pierwsze obszerniejsze opisanie tych starożytnych pamiątek sławiańskich. Au-

tor wspomniał, że w pomiarze jeograficznym dóbr hrabiów Branickich na 20 mil jeograf. w zdłuż, a na 10 w szerz rozległych, brane były na plan te wały Żmii, a gdy tylko w téj przestrzeni je opisał, szkoda, że innych miejsc oznaczonych tym wałem niedotknął, i że nam mappy onegoż nie załączył. RL.

Rozmaitosci. Tak nazwany ubiór czerkieski, którego ojcowie nasi długo używali, wszedł u nas w zwyczaj gdy dywizya Czarnieckiego, powróciwszy z Danii przybyła do Warszawy. Wojsko w téj dywizyi częścią z potrzeby, częścią też dla wygody kontusze długie i z sukna dobrego zamieniło na krótkie i z ladajakich materyj. Ubiór takowy spodobał się królowéj Ludwice, żonie Jana Kazimierza i damom dworskim; dla przypodobania się tedy dworowi rzucili się wszyscy do krótkiego ubioru. «Do króla, mówi Pasek w pamiętnikach swoich, wstępowali żołnierze w sukniach zagranicznych, postroiwszy się ładnie w żupan z drelichu, kontusz także z drelichu, bóty z niemieckiemi cholewami prawie do pasa, kontusz po kolana.— I ztądto był nastał ów strój krótki i bóty z podwiązkami, któryto strój niesłusznie nazywali czerkieskim, bo to właśnie musieliśmy czynić z potrzeby, żeśmy w tamtych krajach krótko się nosili. Ten więc strój obrócił się w modę, bo zaraz suknie, choć nejpiękniéjsze, kazano robić krótko, i bóty, choć polskie, to z długiemi cholewami i z podwiązkami, które były srebrem, złotem, rubinami, dyamentami sadzone, na jakie kogo stać mogło. I dla tego, żeby widziano podwiązki, to już i suknię krótką robić kazano, a zaraz się tego wszyscy chwycili, bo u nas w Polsce taki zwyczaj, że choć kto suknie na nice wywróci, to mówią, że to moda, i potem ta moda ma wielką powagę u ludzi, póki nieprzejdzie do prostych ludzi. Co ja już pamiętam odmiennéj coraz mody: w sukniach, czepkach, bótach, szablach, rządzikach i w każdym apparacie wojennym i domowym, nawet w czuprynach, giestach, stąpaniu i w staniu; o Boże Swięty, nie spisałby tego na dziesięciu skórach wołowych! Jestto wielka lekkomyślność narodu naszego i wielkie z tąd pochodzi ubożenie. Mógłbym tego ubioru mieć na cały wiek i zostałoby się dzieciom, kupiwszy raz u cudzoziemców, aż tu za rok, albo i prędzéj, *nie moda*, nie tak zażywają, więc psuj, przerabiaj,albo na tandetę daj, a inne sprawiaj, bo musiałbyś się chyba tylko między domowemi ścianami pokazać, ale między ludzi wyjechawszy, to się dziwią, jak wróble na sowę patrzą, palcem skazują i mówią, że ten ubior pamięta potop. O domach i ich wymysłach nic nie mówię, bobym mógł całą księgę tą materyą zapisać. Ta tedy moda, którą my wynieśliśmy z Danii z potrzeby, weszła u wszystkich w zwyczaj. Gdy żołnierze przyjechali w tym ubiorze, niemogła się im nadziwić królowa Ludwika i damy dworu, obracając ich sobie i oglądając ich do koła i bardzo się ciesząc. Choć też drugi miał dobrą suknię, to się jednak ustroił w pstry drelich, kiedy co chciał otrzymać od królowéj.

Teatr narodowy. Jutro daną będzie opera w 5ciu aktach pod tytułem: *Zampa.* Dyrekcya stara się usilnie, aby tę sztukę z wszelką dokładnością przedstawić.— W niedzielę po dramie: *Wieża piekielna*, wywołano panię Nowińską i pp. Niedzielskiego i Feiffer.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 18 do 19 Stycznia

Pelikan Karol, Böhm Konrad, Seidel Ernest wszyscy z Pruss; Gostkowski Wincenty, Meienzeffi Antoni oba z Galicyi.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Bobrowski Józef hr. do Galicyi.